

Sygn. akt I C 839/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Krzysztof Stępniewski
Protokolant:	Sebastian Jeziórski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 grudnia 2017 r. w Legionowie sprawy

z powództwa M. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) w W.

przeciwko M. L.

o zapłatę

I. Powództwo oddała.

II. Zasądza od powoda M. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...) w W. koszty procesu, w tym koszty zastępstwa procesowego w całości, pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt I C 839/17

UZASADNIENIE

W dniu 29 marca 2017 r. M. W. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Usługi (...), ul. (...), (...)-(...) W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, złożył przeciwko M. L. pozew o zapłatę, w którym domagał się zasądzenia od niej kwoty 5.198,57 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód zawarł z pozwaną ustną umowę dotyczącą remontu należącego do pozwanej mieszkania. W zamian za wykonaną pracę pozwana zobowiązała się do zapłaty na rzecz powoda wynagrodzenia w kwocie 12.000 zł brutto oraz zwrotu kosztów zakupionych przez powoda materiałów. Powód rozpoczął prace na początku lipca 2016 r. Zasadnicza część prac została zakończona do końca tego miesiąca. Zgodnie z umową powód nabył na własny koszt materiały, które następnie zostały wykorzystane przy remoncie. Pozwana nie miała żadnych zastrzeżeń odnośnie terminowości, zakresu lub jakości prac wykonanych przez powoda. Za wykonany remont powód otrzymał od pozwanej łącznie kwotę 20.000 zł. Kwota ta była wypłacana w gotówce, częściami, w miarę postępu prac i przeznaczana przez powoda w pierwszej kolejności na zakup materiałów. Łączny koszt nabytych przez powoda i wykorzystanych przy realizacji umowy materiałów wyniósł 13.198,57 zł. Powód przedstawił pozwanej rozliczenie prac, zwracając się o dopłatę kwoty 5.198,57 zł, jednakże bezskuteczne (k. 1-2 pozwu).

W dniu 20 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Legionowie wydał nakaz zapłaty zgodnie z żądaniem pozwu (k. 34 nakaz zapłaty).

W określonym terminie pozwana, także reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu wskazała, iż w ramach zawartej umowy strony ustaliły, że koszt całego remontu nie przekroczy kwoty 20.000 zł. Pozwana zaciągnęła bowiem na ten cel pożyczkę i nie była przygotowana na poniesienie większych kosztów niż te, które zostały ustalone. Na w/w kwotę złożyły się natomiast kwota 12.000 zł tytułem wynagrodzenia za wykonanie remontu oraz kwota 8.000 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu niezbędnych materiałów do przeprowadzenia remontu. Wszelkie inne koszty miały być natomiast ustalane z pozwaną tak, aby miała możliwość podjęcia decyzji co do przekroczenia ustalonego budżetu. Powód nigdy nie uprzedził pozwanej, że przekracza kwotę 8.000 zł na zakup materiałów. Nie uzyskał też zgody pozwanej na te wydatki. Ponadto, nie przedstawił żadnych dowodów na konieczność ich poniesienia, a także na wykorzystanie zakupionych materiałów do remontu. W ocenie pozwanej remont nie został przeprowadzony w rzetelny i fachowy sposób. Pomimo ustaleń powód nie wykonał bowiem gładzi na ścianach i sufitach, a jedynie pomalował mieszkanie (k. 38-41 sprzeciw).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

W czerwcu 2016 r. strony postępowania zawarły ustną umowę, której przedmiotem był remont mieszkania pozwanej przy ul. (...) w Z. (okoliczność bezsporna).

Zanim doszło do zawarcia umowy, pozwana M. L. rozmawiała wraz ze swoją pracodawczynią B. G. o potrzebie wykonania remontu i znalezienia w tym celu odpowiedniego fachowca. W tamtym czasie remontami zajmował się szwagier B. G. – powód M. W.. B. G. cenila powoda i uważała, że ten zna się na swojej pracy, dlatego też po obejrzeniu mieszkania będzie wiedział, co jest do zrobienia. Wobec powyższego pozwana skontaktowała się z nim i zaprosiła do remontowanego mieszkania, by ustalić szczegóły współpracy. Przedmiotowe spotkanie miało miejsce w czerwcu 2016 r. i uczestniczyli w nim powód, pozwana, B. G. i mąż pozwanej R. L.. Powód dokonał stosownych pomiarów i poprosił o czas na obliczenie kosztów remontu. Następnie strony się skontaktowały i powód wskazał kwotę 13.000 zł jako koszt robocizny. Pozwana zapytała o możliwość zamknięcia kosztów robocizny w kwocie 12.000 zł, na co powód przystał. Pozwana miała jeszcze konkurencyjną ofertę na niższą kwotę, jednakże B. G. namawiała ją, by zaufała powodowi. W zakresie przeprowadzanego remontu B. G. wykonywała projekt kuchni. Doradzała także w kwestii gniazdek, mierzyła podłogi, wyliczała metry płytek podłogowych, które miała pomóc wybrać powódce i pozostałe szczegóły. Pomogła pozwanej wybrać także gres (k. 59-61 zeznania świadka B. G., k. 76 zeznania powoda, k. 79 zeznania pozwanej).

Na następnym spotkaniu B. G. zaznaczyła pozwanemu, że cała kwota remontu powinna wynieść 20.000 zł, a zatem koszt materiałów nie powinien przekroczyć kwoty 8.000 zł (k. 76 zeznania powoda, k. 79 zeznania pozwanej).

W ramach zawartej umowy strony ostatecznie strony ustaliły, że całkowity koszt remontu wyniesie 20.000 zł, z czego kwota 12.000 zł miała stanowić koszt robocizny, zaś kwota 8.000 zł koszt zakupu materiałów nie gabarytowych, potrzebnych do wykonania remontu, tj. gładzi, kabli, silikonów, rurek, kolanek, wylewek. Ustalono, że w pierwszej kolejności należy zrobić podłogi, a następnie gładzie. Ponadto remont obejmował także kuchnię i w tym zakresie powód ustalał poszczególne kwestie z B. G., jako projektantem. Ponadto do pokoju synów pozwanej miał zostać doprowadzony internet. Na remont mieszkania pozwana wraz ze swoim mężem R. L. zaciągnęli kredyt w kwocie 60.000 zł, dlatego też zależało im, by w zakresie współpracy z powodem „zmieścić się” w kwocie 20.000 zł. Przed zawarciem umowy powód nie sporządził kosztorysu (k. 66-69 zeznania świadka R. L.).

W wykonywaniu remontu uczestniczył także pracownik powoda, K. S.. Do jego zadań należały takie czynności jak malowanie, czy skuwanie płyt. Ponadto rozprowadzał także elektrykę, tj. przewody, wynosił gruz i pozostały materiał. Nie był jednak obecny przy ustalaniu zakresu remontu, przy zawieraniu umowy, ani także przy ustalaniu zasad odpłatności za remont. W ramach remontu uczestniczył w zrywaniu paneli, skuwaniu płytek w łazience, w pomieszczeniu WC, na korytarzu i w kuchni. Wraz z powodem robił wylewki w łazienkach, po części także w salonie i w małym pokoju, kleił także płyty GK w łazienkach, wykonywał hydraulikę, elektrykę, częściowo wymieniał elektrykę w łazience, częściowo w salonie. Rozprowadzał kable do internetu, wykonywał izolację w łazienkach, układał płytki

i malował ściany. Ponadto demontował także futryny drzwi we wszystkich pomieszczeniach, zdejmował grzejniki i wymieniał na nowe (k. 71-73 zeznania świadka K. S.).

Powód sporządził kosztorys remontu mieszkania z datą 1 lipca 2016 r. Początkowo kosztorys ten powód sporządził tylko dla siebie i nie był on przeznaczony do przekazania pozwanej. Bez sporządzenia kosztorysu powód nie był bowiem w stanie wycenić wykonanych prac, dlatego też wykonywał go przy każdym zleceniu. Ponadto po zakończeniu prac (tj. w połowie września) powód sporządził wykaz prac dodatkowych, nieuwzględnionych w kosztorysie, których konieczność przeprowadzenia wynikła w trakcie remontu. Nie były to duże prace, wobec czego nie było konieczności doliczania z ich tytułu dodatkowego wynagrodzenia (k. 6-7 kosztorys, k. 8 wykaz prac dodatkowych, k. 75-78 zeznania powoda).

Z powyższym kosztorysem pozwana wraz z mężem zapoznała się dopiero w czasie gdy otrzymała odpis nakazu zapłaty i pozwu wraz z załącznikami w niniejszej sprawie (k. 66 zeznania świadka R. L., k. 78-81 zeznania pozwanej).

W dniu 19 września 2016 r. powód wystawił na rzecz pozwanej fakturę VAT nr (...) opiewającą na łączną kwotę 12.000 zł za wykonanie usług remontowych (k. 45 faktura Vat).

Po otrzymaniu niniejszej faktury pismem z dnia 21 października 2016 r. pełnomocnik pozwanej wezwał powoda do wystawienia korekty w/w faktury z uwzględnieniem kwoty 20.000 zł uiszczonej przez pozwaną, z jednoczesnym przygotowaniem kosztorysu zakupionych materiałów budowlanych i wykonanych usług remontowych, w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania (k. 25-26 pismo).

W dniu 29 listopada 2016 r. powód wystawił fakturę korygującą nr (...) do faktury nr (...) z dnia 19 września 2016 r. opiewającej na kwotę 12.000 zł tytułem wykonania usług remontowych i na kwotę 13.198,57 zł tytułem kosztu zakupu materiałów do wykonania usługi. Na fakturze zaznaczono, że pozwana zapłaciła kwotę 20.000 zł, zaś do zapłaty pozostała kwota 5.198,57 zł (k. 28 faktura korygująca).

W piśmie z dnia 9 grudnia 2016 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 5.198,57 zł w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania (k. 30 pismo pełnomocnika powoda).

W ramach przeprowadzanego remontu powód zakupił materiały nie gabarytowe, tj. gres, terakotę i grzejniki (k. 67 zeznania świadka R. L., k. 9-11, 13-19 i 21-24 faktury VAT).

Powyższy stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie dowodu z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy przez strony postępowania, albowiem ich prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron i nie budziła także wątpliwości Sądu. W zakresie ustalania stanu faktycznego sprawy Sąd oparł się w pierwszej kolejności na zeznaniach stron w zakresie w jakim ze sobą korespondowały, także na zeznaniach powołanych w sprawie świadków, w szczególności świadków B. G. i R. L., albowiem osoby te brały bezpośredni udział w negocjowaniu warunków umowy, a także w poszczególnych etapach jej realizacji. Co więcej, ich zeznania były logiczne, spójne i wzajemnie się uzupełniały. Brak było zatem podstaw do odmówienia im waloru wiarygodności. Ponadto Sąd wziął pod uwagę także zeznania świadka K. S., który jako wykonawca remontu miał wiedzę co do zakresu wykonywanych robót i ich rodzaju.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Należy bowiem wskazać, co następuje.

Strony procesu łączyła umowa o dzieło polegająca na wykonaniu generalnego remontu mieszkania pozwanej. Zgodnie bowiem z art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W ramach zawartej umowy strony miały możliwość określenia wynagrodzenia w sposób kosztorysowy bądź też ryczałtowy.

Zgodnie z treścią art. 629 k.c. jeżeli strony określiły wynagrodzenie na podstawie zestawienia planowanych prac i przewidywanych kosztów (wynagrodzenie kosztorysowe), a w toku wykonywania dzieła zarządzenie właściwego

organu państwowego zmieniło wysokość cen lub stawek obowiązujących dotychczas w obliczeniach kosztorysowych, każda ze stron może żądać odpowiedniej zmiany umówionego wynagrodzenia. Nie dotyczy to jednak należności uiszczonych za materiały lub robociznę przed zmianą cen lub stawek.

W myśl art. 632 k.c., jeżeli strony umówiły się o wynagrodzenie ryczałtowe, przyjmujący zamówienie nie może żądać podwyższenia wynagrodzenia, chociażby w czasie zawarcia umowy nie można było przewidzieć rozmiaru lub kosztów prac. Jeżeli jednak wskutek zmiany stosunków, której nie można było przewidzieć, wykonanie dzieła groziłoby przyjmującemu zamówienie rażącą stratą, sąd może podwyższyć ryczałt lub rozwiązać umowę.

Wynagrodzenie ryczałtowe jest obecnie stosunkowo często stosowane, pozwala bowiem zamawiającemu, już przy zawieraniu umowy uzyskać niemal pewność, jakie wynagrodzenie będzie musiał zapłacić. Odnosi się ono zarówno do umów o dzieło, których wartość nie jest wygórowana, jak i do dzieł o skomplikowanym charakterze. Czasami dla jego określenia wystarczające jest doświadczenie jednej ze stron, natomiast w innych wypadkach strony posługują się różnymi metodami kosztorysowania, charakterystycznymi dla wynagrodzenia kosztorysowego. Decydujące znaczenie ma tu wola stron, ona bowiem pozwala przyjąć, że negocjacje przeprowadzone w oparciu o sporządzony kosztorys wienczy umowa, w treści której wskazuje się ostatecznie ustalone wynagrodzenie, z przeświadczeniem, że ma ono charakter ryczałtowy. Będzie za tym przemawiać wskazanie, że jest to wynagrodzenie określone przez strony jako ryczałtowe, ostateczne, nieulegające zmianom, jak również okoliczność, że w treści umowy strony nie odwołują się do metod pozwalających określić przyjęte w jej treści wynagrodzenie.

Ten sposób ustalania wynagrodzenia niesie za sobą ryzyko, zwłaszcza dla przyjmującego zamówienie, nieuwzględnienia określonych czynności czy też materiałów, jak również wzrostu cen i innych elementów mających wpływ na wysokość wynagrodzenia. Jest ono dopuszczalne jako mieszczące się w granicach wyznaczonych przez zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c.). Zamawiający nie może żądać podwyższenia wynagrodzenia, gdyby się okazało, że wykonując dzieło, może ponieść stratę, lub nie osiągnie zakładanego zysku, ale również zamawiającemu nie służy prawo do jego obniżenia w wypadku, gdy jego kontrahent osiągnął wyższe niż oczekiwane korzyści, np. wskutek poniesienia niższych kosztów rzeczywistych od tych, które były zakładane.

W rozpoznawanej sprawie sporna między stronami była przede wszystkim wysokość wynagrodzenia ustalonego za przeprowadzony remont mieszkania. Powód stał na stanowisku, iż zgodził się na kwotę 12.000 zł, stanowiącą koszty tzw. robocizny, natomiast co do kwoty 8.000 zł zaznaczył, że może się w niej nie zamknąć, albowiem mieszkanie jest w „bardzo złym stanie”. Z kolei pozwana, a także powołani w sprawie świadkowie B. G. i R. L. jednoznacznie wskazali, iż umówili się z powodem na remont mieszkania, którego koszt miał nie przekroczyć kwoty 20.000 zł.

Analizując zebrany materiał dowodowy w sprawie, a w szczególności zeznania świadków Sąd uznał, iż w zakresie zawartej umowy o dzieło strony umówiły się co do wynagrodzenia ryczałtowego, tj. określonego z góry za wykonany remont i wynoszącego łącznie 20.000 zł. Powyższe potwierdzają przede wszystkim zeznania świadków B. G. i R. L., którzy (jak już wcześniej wskazano) brali bezpośredni udział w negocjowaniu warunków umowy, a także w poszczególnych etapach jej realizacji. Zarówno oni, jak i pozwana kilkakrotnie zeznali, że warunkiem zdecydowania się na usługę powoda było to, że koszt remontu mieszkania (tzw. robocizna wraz z materiałami) zamknie się w kwocie 20.000 zł. Powyższe wynikało bowiem z faktu, że pozwana zaciągnęła kredyt na sfinansowanie kosztów remontu, a zatem dysponowała określoną kwotą pieniędzy, której nie mogła przekroczyć. Z kolei powołany przez pozwanego świadek K. S. nie miał żadnej wiedzy co do zasad odpłatności za przeprowadzany remont, bowiem nie brał udziału w negocjacjach. Zeznawał przede wszystkim co do zakresu wykonywanych robót i ich rodzaju. Tylko w takim zakresie Sąd mógł się oprzeć na jego zeznaniach.

Niezależnie od powyższego wskazać trzeba, że nawet gdyby powód powoływał się na okoliczność, iż ustalone wynagrodzenie miało charakter kosztorysowy, to i tak nie sprostałby obowiązkowi wykazania powyższej okoliczności. Trzeba bowiem zaznaczyć, że zarówno pozwana, jak i jej mąż zgodnie wskazali, iż przedmiotowy kosztorys opiewający na kwotę przewyższającą 20.000 zł otrzymali dopiero wraz z odpisem nakazu zapłaty i pozwu w niniejszej sprawie. Także świadek K. S. (pracownik powoda) zeznał, że nigdy powyższego kosztorysu nie widział (k. 72). Co więcej sam

powód przyznał, że kosztorys sporządził tylko dla siebie, a nie po to by przedstawiać go pozwanej. Nie można wobec tego uznać, że w jakikolwiek sposób ustalił z pozwaną, że koszt remontu przekroczy kwotę 20.000 zł. Innymi słowy, pozwany w żaden sposób nie wykazał, że strony porozumiały się co do tego, iż kwota 20.000 zł za wykonany remont nie jest kwotą ostateczną.

Skoro zatem umówione wynagrodzenie ustalone zostało ryczałtowo na kwotę 20.000 zł, a pozwana powyższą kwotę zapłaciła (czego powód nie kwestionował), powództwo jako niezasadne należało oddalić.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu zawartą w art. 98 § 1 i 3 k.p.c., pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu (art. 108 § 1 k.p.c.)